

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo I. P. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o ustalenie istnienia stosunku pracy, wynagrodzenie (pkt 1) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powódka była zatrudniona przez stronę pozwaną na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny od dnia 18 listopada 2013 r. do dnia 17 lutego 2014 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku specjalisty za wynagrodzeniem w wysokości 2.396,66 zł.

W dniu 16 stycznia 2014 roku powódka dowiedziała się, iż jest w ciąży. W wyniku badania ultrasonograficznego lekarz prowadzący ciążę stwierdził u powódki pęcherzyk ciążowy którego parametry wskazywały na przełom 4 i 5 tygodnia wieku ciąży. W dniu 30 stycznia 2014 roku powódka uzyskała zaświadczenie lekarskie, potwierdzające iż jest w trzecim miesiącu ciąży, a planowany termin porodu przewidywany jest w okresie 20-23 września 2014 r. Lekarz prowadzący stwierdził ciążę wielkości 7,2 tygodni.

Od dnia 6 lutego 2014 roku powódka przebywała na nieprzerwanym zwolnieniu lekarskim.

Uznając iż umowa o pracę wygasła z upływem okresu na który została zawarta tj. w dniu 17 lutego 2014 r. pozwana spółka wysłała powódce świadectwo pracy oraz zwolnienia lekarskie dotyczące niezdolności do pracy powódki po tej dacie na adres zameldowania I. P..

W dniu 27 lutego 2014 roku powódka uzyskała zaświadczenie, potwierdzające iż jest po trzecim miesiącu ciąży, zaś w dniu 17 lutego 2014 roku powódka była w 12 tygodniu ciąży.

W wyniku badań ultrasonograficznych w dniach 27 lutego 2014 r. i 4 kwietnia 2014 r. oraz 6 maja 2014 r. stwierdzono u powódki obecność płodu którego wielkość odpowiadała odpowiednio 12, 17 i 21,4 tygodniowi ciąży. W dniu 17 lutego 2014 roku nie upłynął jeszcze trzeci miesiąc ciąży powódki. Wiek ciąży nie można ocenić precyzyjnie co do dnia i godziny.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo podlega oddaleniu, bowiem żądanie ustalenia, że między stronami istniał stosunek pracy po dniu 17 lutego 2014 roku nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na fakt, że zgłoszone żądanie ma charakter ustalający w pierwszej kolejności Sąd rozważył ogólną przesłankę, z art. 189 k.p.c., konieczną przy tego typu roszczeniach. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia prawa lub stosunku prawnego, gdy ma w tym interes prawny.

Sąd wskazał, iż powstanie roszczenia dochodzonego przez powódkę, związanego z zasądzeniem wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę, zależało od usunięcia niepewności, że istniał stosunek pracy będący ich podstawą. Bez takiego ustalenia powódka nie mogłaby bowiem zrealizować konkretnych roszczeń, wynikających z łączącego ją z pozwanym stosunku prawnego. W rezultacie Sąd uznał, iż powódka miała interes prawny, aby dochodzić ustalenia istnienia stosunku pracy, zgodnie z ogólną regulacją, wynikającą z art. 189 k.p.c.

Po wykazaniu, ogólnej przesłanki istnienia interesu prawnego Sąd odniósł się do konkretnych regulacji wynikających z prawa pracy, a związanych z ustaleniem konkretnego stosunku pracy. Wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 177 § 3 kodeksu pracy umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy albo na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do

dnia porodu. Przy czym termin upływu trzeciego miesiąca ciąży (art. 177 § 3 k.p.) oblicza się w równej miary miesiącach księżycowych -28 dni.

W niniejszej sprawie spornym pozostawała kwestia, czy w dniu rozwiązania umowy o pracę zawartej na okres próbny, tj. w dniu 17 lutego 2014 roku upłynął już trzeci miesiąc ciąży powódki. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd przyjął, iż w dniu 17 lutego 2014 roku nie upłynął jeszcze trzeci miesiąc ciąży powódki. Ustalenia w tym zakresie Sąd poczynił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu ginekologii i położnictwa J. L., którą uznał za spójną, logiczną, miarodajną w pełni odpowiadającą postawionej tezie dowodowej. W ocenie Sądu biegły w sposób szczegółowy wyjaśnił w jaki sposób ocenił wiek ciąży powódki. Sąd podkreślił, iż biegły wziął pod uwagę fakt, iż precyzyjne ustalenie co do dnia i godziny nie jest możliwe. Oceniając wiek ciąży powódki na dzień 17 lutego 2014 roku biegły oparł się na karcie przebiegu ciąży, danych co do daty ostatniej miesiączki powódki oraz badaniach USG. Biegły wyjaśnił, iż nawet przy uwzględnieniu krótszych cykli miesięcznych powódki nie można byłoby przyjąć, iż w dniu 17 lutego 2014 roku jej ciąża przekroczyła 12 tygodni. Uwzględnienie krótszych cykli miesięcznych powódki pozwalało jedynie na przyjęcie, iż jej ciąża była o 3-4 dni większa.

Na podstawie opinii biegłego Sąd uwzględnił niespójności w wynikach badań z dnia 30 stycznia 2014 r. kiedy to wiek ciąży oceniono na 7 tygodni i z badania przeprowadzonego po upływie pełnych czterech tygodni tj. 27 lutego 2014 r. (z którego zaświadczenie stanowiło podstawę roszczeń powódki), kiedy to wiek ciąży oceniono na ponad 12 tygodni. Wskazał, iż skoro w dniu 30 stycznia ciążę oceniono na 7 tygodni, to po upływie 4 tygodni nie mogła ona osiągnąć wieku przekraczającego 12 tygodni.

Zdaniem Sądu powyższe przesądza zaś, iż w niniejszej sprawie zaświadczenie lekarskie z dnia 27 lutego 2014 r. odnoszące się do wieku ciąży powódki w dniu 17 lutego 2014r. nie może zostać uznane za miarodajne.

Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa, podnosząc, iż zgodnie z przyjętym orzecznictwem, dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Dlatego nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony wnoszącej o to, nie zgadza się ona z wnioskami opinii, jak i nie uznaje argumentacji biegłego co do podnoszonych przez stronę zarzutów, a która to została w pełni podzielona przez Sąd. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych. W ocenie Sądu z okoliczności sprawy nie wynikała potrzeba powołania innego biegłego, gdyż przedstawiona w sprawie opinia była spójna, logiczna, miarodajna i odpowiadała postawionej tezie dowodowej i uwzględniała analizę wszystkich danych dotyczących badań powódki również tych z wczesnego etapu ciąży tj. z 30 stycznia 2014 r., podanych przez powódkę podczas wywiadu lekarskiego. Sąd podkreślił, iż wątpliwości zostały wyjaśnione w drodze opinii ustnej uzupełniającej.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań A. K., gdyż powołany świadek miał potwierdzić brak wiedzy powódki co do uznania przez stronę pozwaną zakończenia stosunku pracy w dniu 17 lutego 2014 r. tj. okoliczności nie mające znaczenia dla istoty sprawy.

Z uwagi na niewystąpienie koniecznej dla zastosowania art. 177 § 3 kodeksu pracy przesłanki upływu trzeciego miesiąca ciąży przed dniem rozwiązania umowy o pracę zawartej na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, Sąd oddalił roszczenie powódki o ustalenie, iż umowa uległa przedłużeniu do dnia porodu. Jednocześnie Sąd wskazał, iż wobec ustalenia, że stron nie łączył po dniu 17 lutego 2014 roku stosunek pracy, roszczenie powódki o zasądzenie wynagrodzenia za pierwsze 33 dni zwolnienia lekarskiego, jako roszczenie ściśle związane ze stosunkiem pracy – również podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądając obowiązek ich zwrotu od powódki, jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej spółki. Sąd zaznaczył, iż na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 60 złotych - § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Apelacje od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik powódki.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, tj. zeznań świadka E. K. lekarza prowadzącego ciążę powódki, wniosków z niego niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, poprzez nieuwzględnienie zeznań w zakresie potwierdzającym, że powódka mogła pozostawać powyżej 12 tygodnia ciąży w dniu 17 lutego 2014 r. oraz w zakresie udzielenia przez świadka informacji, że nie ma możliwości ustalenia wieku płodu co do dnia i istnieje konieczność zachowania marginesu błędu 10 dni do 2 tygodni, a za przyjęciem u powódki pozostawania w bardziej zaawansowanym tygodniu ciąży przemawiały w szczególności jej krótsze cykle miesięczne

- naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów, nieuwzględniającą wszystkich przeprowadzonych dowodów oraz okoliczności towarzyszących ich przeprowadzeniu, co miało wyraz w oparciu rozstrzygnięcia na opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa dr n. med. J. L. z pominięciem treści zeznań świadka E. K. - lekarza prowadzącego ciążę powódki

- art. 217 § 1 i § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa, pomimo iż z okoliczności sprawy wynika, że konieczność jego powołania wynikła dopiero po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka E. K. - lekarza prowadzącego ciążę powódki, a dowód ten zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast okoliczność będąca przedmiotem dowodu nie została dostatecznie wyjaśniona

- art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i obciążenie Powódki kosztami procesu

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 177 § 3 k.p. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w przypadku powódki niewypełniona została przesłanka upływu trzeciego miesiąca ciąży przed dniem rozwiązania umowy o pracę zawartej na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, a co za tym idzie ustalenie przez Sąd, że umowa Powódki nie została przedłużona do dnia porodu

- art. 30 § 2 k.p. stanowiącego, że umowa na okres próbny rozwiązuje się z upływem tego okresu, a przed jego upływem może być rozwiązana za wypowiedzeniem, poprzez jego zastosowanie

- art. 92 § 1 k.p. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji niezasadzenie na rzecz powódki wynagrodzenia za pierwsze 33 dni zwolnienia lekarskiego od 6 lutego 2014 r., a jedynie za okres od 6 lutego 2014 r. do 17 lutego 2014 r., który stanowi jedynie 11 dni tego zwolnienia

- art. 18 Konstytucji poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, które miały wpływ na rozstrzygnięcie w ten sposób, że Sąd dokonując oceny materiału dowodowego nie uwzględnił konstytucyjnych zasad ochrony macierzyństwa i rodzicielstwa, a w konsekwencji wydał rozstrzygnięcie mające negatywny wpływ na sytuację materialną Powódki jako matki, a tym samym dziecka.

W granicach tak określonych zarzutów apelacyjnych, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W dopowiedzi na powyższe strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 czerwca 2015 r. pełnomocnik powódki poparł apelację i złożył do akt sprawy kserokopię decyzji ZUS z dnia 27.05.2015 r. o odmowie przyznania powódce zasiłku macierzyńskiego. Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych, tj. w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Zatem dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, bowiem konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.01.2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r., sygn. akt II CKN 817/00).

Zgodnie zaś z art. 278 § 1 k.p.c. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje więc wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebna jest wiedza, wykraczająca poza zakres wiadomości przeciętnej osoby, posiadającej ogólne wykształcenie. Wobec tego biegłym może być jedynie osoba, która z racji wykształcenia i posiadanych uprawnień kwalifikuje się do wydania opinii i daje rękojmię należytego wykonania czynności biegłego.

W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów – art. 233 k.p.c., sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego, dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 Legalis). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 Legalis). Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza bowiem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają

inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom apelującej – prawidłowa, a obecnie podnoszone zarzuty stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami. Apelująca przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego.

W szczególności nieuprawnioną jest sugestia skarżącego, iż na gruncie rozpoznawanego przypadku Sąd Rejonowy bezpodstawnie oparł swoje rozstrzygnięcie na opinii biegłego, jednocześnie nie uwzględniając zeznań świadka E. L. – K., które poddały w wątpliwość jednoznaczność sporządzonej opinii.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powyższe nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w żaden sposób nie wynika, aby dowód z przesłuchania E. L. – K. został pominięty. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie również na dowodzie z zeznań ww. świadka, czemu dał wyraz powołując się na wskazane zeznania, dokując ustaleń faktycznych (karta 3 uzasadnienia). Dokładna analiza pisemnych motywów wyroku Sądu I instancji również wskazuje, iż zeznania E. L. – K. niewątpliwie zostały uwzględnione. Sąd zważył, iż z treści złożonych zeznań nie można wywodzić twierdzeń powódki, bowiem świadek wyraźnie podała, iż wydane przez nią zaświadczenie potwierdzające, że powódka w dniu 17 lutego 2014 r. była w 12 tygodniu ciąży, można interpretować w dwojaki sposób - zarówno, że 12 tydzień już upłynął, jak i że wiek płodu można określić na 11 tydzień i kilka dni. Nadto Sąd podkreślił, iż świadek potwierdziła, że nie można w sposób precyzyjny ocenić wieku ciąży. To zaś oznacza, że dowód z przesłuchania wskazanego świadka został przez Sąd uwzględniony oraz uznany za wiarygodny. Natomiast skarżący na podstawie tych samych dowodów wyprowadza jedynie odmienne wnioski niż Sąd meriti, co nie jest jednoznaczne z dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, czy też nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie można również przyjąć, iż zeznania świadka E. L. – K. skutecznie podważyły rzetelność wniosków biegłego lekarza ginekologa. Jak podkreślił Sąd I instancji, zeznania świadka nie potwierdziły twierdzeń powódki, a zatem brak podstaw do przyjęcia, iż pozostawały w sprzeczności z treścią wydanej opinii, którą powódka kwestionowała powołując się właśnie na ww. zeznania.

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Nie są miarodajne dla oceny tego dowodu niekonkurencyjne z nim oceny świadków i uczestników postępowania co do faktów będących przedmiotem opinii (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98 OSNC 2001/4/64, Biul.SN 2001/3/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 grudnia 2014 r. I ACa 746/1 LEX nr 1621090).

Nie ulega zatem wątpliwości, iż Sąd I instancji zasadnie uczynił podstawą swego rozstrzygnięcia opinię biegłego sądowego zakresu ginekologii i położnictwa, którą uznał za wiarygodną i jednoznaczną. W oparciu o przedmiotową opinię, Sąd prawidłowo ustalił, iż w dniu 17 lutego 2014 r. nie upłynął jeszcze trzeci miesiąc ciąży powódki. Biegły w oparciu o dokumentację medyczną zgromadzoną w sprawie oraz wywiad i przedmiotowe badanie powódki wskazał, iż na dzień 17 lutego 2014 r. wiek ciąży ocenia się na 10/11 tydzień. W sposób szczegółowy wyjaśnił, w jaki sposób ocenił wiek ciąży powódki. Podkreślił, iż powyższą opinię potwierdza zarówno karta przebiegu ciąży, jak i badanie USG. Jednocześnie biegły wziął pod uwagę fakt, iż precyzyjne ustalenie co do dnia i godziny nie jest możliwe. Ponadto

Sąd Okręgowy nie stracił z pola widzenia okoliczności, że w dniu przyjęcia powódki do szpitala celem odbycia porodu, tj. w dniu 9 września 2014 roku, odnotowano w dokumentacji medycznej 39 tydzień ciąży. A zatem proste obliczenie rachunkowe wskazuje, że na dzień 17 lutego 2014 roku powódka była w 10 tygodniu ciąży.

W postępowaniu przed Sądem I instancji pełnomocnik strony skarżącej kwestionował prawidłowość wydanej opinii, wnosząc o wydanie ustnej opinii uzupełniającej, w której biegły ustosunkuje się do pytań postawionych mu w piśmie procesowym z dnia 12 listopada 2014 r. Sąd przychylił się do powyższych wniosków i dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Biegły ginekolog na rozprawie w dniu 28 listopada 2014 r. odniósł się do wszystkich zarzutów podnoszonych przez skarżącego i potwierdził wcześniej zajęte stanowisko. Podniósł, iż oceniając wiek ciąży powódki oparł się na dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, a także na wskazaniu daty ostatniej miesiączki i badaniu USG wykonanym w dniu 4 kwietnia 2014 r., przy czym podkreślił, iż najbardziej wiarygodne są badania kliniczne. Biegły podkreślił, iż wynik badania z dnia 4 kwietnia 2014 r. wskazywał na 17 tydzień ciąży, w związku z tym należało przyjąć, iż na dzień 17 lutego 2014 r. wiek ciąży wynosił ok. 11 tygodni. Powyższe potwierdza również badanie z pierwszego trymestru ciąży z dnia 30 stycznia 2014 r. w wyniku którego oceniono wiek ciąży na 7 tygodni, a tym samym niemożliwym jest, aby po upływie miesiąca tj. w dniu 27 lutego 2014 r. można było ocenić wiek ciąży już na 13 tygodni. Jednocześnie biegły zaznaczył, iż nawet przy uwzględnieniu krótszych cykli powódki oraz faktu, iż ciąża była o 3-4 dni większa, ciąża w dniu 17 lutego nie mogła przekroczyć 12 tygodnia. W ocenie biegłego fakt nieregularnych miesiączek może mieć wpływ na ustalenie dokładnego wieku ciąży, niemniej jednak ustalając wiek ciąży przede wszystkim należało uwzględnić wyniki badań USG, które są najbardziej wiarygodne i miarodajne.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż Sąd I instancji zasadnie oddalił wnioski o innego biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa uznając, iż opinia powołanego w sprawie biegłego ginekologa była wystarczająca na rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy zgadza się bowiem z oceną Sądu pierwszej instancji, iż złożona w niniejszej sprawie opinia biegłego sądowego z zakresu ginekologii i położnictwa wraz z opinią uzupełniającą, w zakresie oceny stanu zdrowia powódki była rzetelna, sporządzona zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w oparciu o dokumentację lekarską, wywiad i szczegółowe badanie powódki. Wynikające z niej wnioski były logicznie i prawidłowo uzasadnione, nadto nie zawierały braków i wyjaśniały wszystkie sporne okoliczności. Natomiast strona skarżąca również na etapie postępowania apelacyjnego nie podważyła skutecznie spójności i rzetelności wniosków biegłego lekarza ginekologa.

Akceptacja powyższych ustaleń faktycznych i oceny dowodów Sądu Rejonowego, czyni bezzasadnym zarzuty obrazy prawa materialnego. Sąd Rejonowy słusznie doszedł do przekonania, iż z uwagi na fakt, że w dniu 17 lutego 2014 r. nie upłynął trzeci miesiąc ciąży powódki, brak było podstaw do ustalenia, iż umowa o pracę uległa przedłużeniu do dnia porodu.

Zgodnie z art. 177 § 3 KP umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy albo na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do dnia porodu. Upływ trzeciego miesiąca ciąży, o którym stanowi art. 177 § 3 KP, następuje z upływem trzech miesięcy księżycowych, które obejmują trzy 4-tygodniowe lub trzy 28-dniowe okresy, liczone na podstawie odpowiedniego stosowania art. 112 KC w związku z art. 300 KP, w sposób niesprzeczny z konstytucyjną zasadą ochrony macierzyństwa (art. 18 Konstytucji RP), a także zasadą prawa pracy wzmożonej ochrony pracy pracowników w okresie ciąży wyrażoną w art. 177-189 KP (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dnia 5 grudnia 2002 r. I PK 33/02, OSNAPiUS 2004 nr 12, poz. 204, str. 548, OSNAPiUS 2003 nr 8, poz. 5, Legalis).

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom apelacji, na gruncie rozpoznawanej sprawy brak było podstaw pozwalających na stwierdzenie, iż powódka znajdowała się w po upływie 3 miesiąca ciąży w chwili, w której nastąpiło rozwiązanie umowy terminowej. Sąd I instancji w oparciu o opinię biegłego sądowego prawidłowo przyjął, iż w dniu 17 lutego 2014 r. tj. w dniu rozwiązania umowy o pracę na okres próbny, nie upłynął trzeci miesiąc ciąży powódki, gdyż wiek płodu na dzień 17 lutego oceniono na ok. 11 tygodni.

Z tych też względów Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona i jako taka nie może się ostać. W ocenie Sądu zaskarżone rozstrzygnięcie, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego było oczywiście uzasadnione, zaś apelacyjne zarzuty, sprowadzające się do naruszenia prawa materialnego, również uznać należało za bezzasadne.

Na marginesie wskazać należy, iż w świetle powyższych rozważań brak było także podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, w części zasadzającej na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu. Podkreślenia wymaga, iż zwrot kosztów zastępstwa procesowego, orzekany zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 k.p.c.), służy przede wszystkim ochronie interesów majątkowych drugiej strony przez zrekompensowanie wydatków poniesionych przez nią w celu ochrony swoich praw. Brak jest racjonalnych podstaw, by strona, na której rzecz zapadło rozstrzygnięcie, musiała samodzielnie pokryć koszty swojego udziału w sprawie. (postanow. SN 12-01-2012 I UZ 47/11 LEX nr 1215612). Z uwagi na fakt, iż strona skarżąca w całości przegrała sprawę w I instancji, brak było podstaw do uznania, iż nie powinna ponieść kosztów przegranej przez siebie procesu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy zgodnie z treścią art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 kpc, § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).